

Podsumowanie

Badania nad możliwościami zastosowania termografii w medycynie weterynaryjnej koni trwają już od ponad 50 lat. Rozwój aparatury na podczerwień powoduje, że współczesna termografia staje się coraz częściej stosowanym narzędziem w pracy nie tylko weterynarzy, ale także trenerów i jeźdźców. Głównym ograniczeniem tej metody badawczej jest brak możliwości porównywania ze sobą termogramów wykonywanych w różnych warunkach środowiskowych. Dlatego obecne badania zmierzają w kierunku ustalenia standardów wykonywania zdjęć termograficznych. Trudność standaryzacji polega na tym, że wiele czynników środowiskowych oraz fizjologicznych organizmu ma wpływ na wyniki badań. Jednak przestrzeganie określonych zaleceń w wykonywaniu badań może przyczynić się do zobiektywizowania procesów analizy badań termograficznych i znacznego zmniejszenia ilości błędnych diagnoz. Określenie standardów wykonywania badań umożliwi rozprzestrzenienie i rozwinięcie tej diagnostyki.

Literatura: 1. Bowers S., Gandy S., Anderson B., Ryan P., Willards S., 2009 – *Theriogenology* 72, 372-377. 2. Bowman K.F., Purohit R.C., Ganjam V.K., Pechman R.D., Vaughan J.T., 1983 – *Am. J. Vet. Res.* 44 (1), 51-56. 3. Braverman Y., 1989 – *Vet. Rec.* 125, 372-374. 4. Delahanty D.D., Georgi J.R., 1965 – *J. Am. Vet. Med. Assoc.* 147, 235-238. 5. Davy J.R., 1977 – *Physics in Technology* 3, 54-61. 6. Fonseca B.P.A., Alves A.L.G., Nicoletti J.L.M., Thomassian A., Hussini C. A., Mikaik S., 1996 – *J. Eq. Vet. Sci.* 26 (11), 507-516. 7. Ghafir Y., Art T., Lekeus P., 1996 – *Eq. Vet. J.* 8 (4), 192-195. 8. Hoogmoed van L.M., Snyder

J.R., Alleb A.K., Waldsmith J.D., 2000 – *Eq. Vet. Ed.* 12,102-107. 9. Hoogmoed van L.M., Snyder J.R., 2002 – *Eq. Vet. J.* 164, 129-141. 10. Jodkowska E., 2005 – *Zeszyty Nauk. AR Wrocław, Zootechnika*, 511, 7-114. 11. Jodkowska E., Rojkowski A., Sobczak Z., Andrzejewski A., 1982 – *Skin temperature differences of halfbred and primitive horses. Book of Abstracts of the 33th Annual Meeting of the EAAP, Leningrad.* 12. Jodkowska E., Rojkowski A., Sobczak Z., Andrzejewski A., 1982 – *Characteristics of thermostabile and thermolabile points on the horses skin. Book of Abstracts of the 33th Annual Meeting of the EAAP, Leningrad.* 13. Lawson R.N., 1956 – *Can. Med. Ass. J.* 75, 309-310. 14. Levett T., Martens A., Devisscheer L., Duchateau L., Bogaert L., Vlamink L., 2009 – *Eq. Vet. J.* 41 (1), 18-23. 15. Newman P., Pollock M., Reid W.H., James W.B., 1981 – *Burns* 8, 59-63. 16. Purohit R.C., McCoy M.D., 1980 – *Am. J. Vet. Res.* 41, 1167-1174. 17. Purohit R.C., McCoy M.D., Bergfeld W.A., 1980 – *Am. J. Vet. Res.* 41 (8), 1180-1182. 18. Ring E.F., Collins A.J., Bacon P.A., Cosh J.A., 1974 – *Annals of the Rheumatic Diseases* 33, 353-356. 19. Schweinitz von D.G., 1999 – *Vet. Clin. North Am. Eq. Pra.* 15, 161-177. 20. Soroko M., 2010 – *Możliwości zastosowania termografii w monitorowaniu lub kontrolowaniu kulawizny u koni sportowych. Praca magisterska, Uniwersytet Aberystwyth, Wielka Brytania.* 21. Strömberg B., 1971 – *Acta Radiologica, Suppl.*, 305, 7-94. 22. Strömberg B., 1972 – *Acta Radiologica* 319, 295-297. 23. Strömberg B., 1974 – *J. Am. Vet. Radio. Assoc.* 5, 94-97. 24. Turner T.A., 1991 – *Vet. Clin. North Am. Eq. Pra.* 7, 311-338. 25. Turner T.A., 1998 – *Proc. Am. Assoc. Eq. Pract.* 44, 224-226. 26. Turner T.A., Fessler J.F., Lamp M., Pearce J.A., Geddes L.A., 1983 – *Am. J. Vet. Res.* 44 (4), 535-539. 27. Turner T.A., Pansch J., Wilson J.H., 2001 – *Proc. Am. Assoc. Eq. Pract.* 47, 344-346. 28. Vaden M.F., Purohit R.C., McCoy M.D., Vaughan J.T., 1980 – *Am. J. Vet. Res.* 41, 1175-1180. 29. Zalewska A., Gralewicz G., Owczarek G., Więcek B., Narbutt J., 2005 – *PDIA, XXII*, 3, 124-128.

Klacz Emerycha – wybitna przedstawicielka rasy małopolskiej

Magdalena Drewka¹, Jarosław Skoczkowski²,
Stanisław Kubacki¹, Monika Monkiewicz¹,
Natasza Świącicka¹, Jacek Zawiaślak¹,
Dominika Gulda¹

¹Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy

²Kujawsko-Pomorski Związek Hodowców Koni w Bydgoszczy

Nazwa rasy małopolskiej związana jest z rejonem, który odegrał największą rolę w dziejach polskiej hodowli koni. Małopolska przez wiele lat obejmowała swym geograficznym zasięgiem także południowo-wschodnie kresy Rzeczypospolitej i tak naprawdę właśnie tu zaczęła się historia konia małopolskiego [10]. Kontynentalny klimat, urodzajne gleby i bezkresne połacie pastwisk sprawiły, iż kresy stały się dla hodowli koni miejscem szczególnym. Stadniny były tam prawie tak liczne, jak domy szlacheckie. Olbrzymie przestrzenie, ruchliwość

szlachty i ciągle utarczki z Tatarami spowodowały, że odczuwano na tych terenach stałe zapotrzebowanie na konie lekkie, zdolne do pokonywania znacznych odległości, wytrzymałe w biegu, odporne, prędko regenerujące siły i do tego urodziwe. Ich uroda była wówczas tym, czym dziś są wyrafinowane marki samochodów [12].

Najważniejszą rolę wśród rodów austro-węgierskich odegrały konie półkwi arabskiej, zwłaszcza w kojarzeniach z pełną krwią angielską, tworząc w ten sposób słynną polską przedwojenną koncepcję hodowlaną, której rezultatem były znakomite angloaraby, niezwykle cenione w kawalerii. Dominujące, wręcz epokowe znaczenie miał w tamtych czasach ród Shagya [7], którego piętno było bardzo wyraźne jeszcze długo po wojnie [14].

Bardzo cenne okazały się także rody austro-węgierskie o charakterze półkwi angielskiej. Ich znaczenie było raczej lokalne, ale po dziś dzień istnieje na Podkarpaciu nieliczna grupa koni małopolskich ukształtowana przez znakomite rody Furioso i Przedświt [8].

Współczesne konie małopolskie to w głównej mierze angloaraby. Ich odrębność polega na tym, że spośród gorącokrwistych koni polskich to one zachowały najwięcej cech dawnych koni rodzimych. Wyróżnia je plenność, długowieczność, szeroko pojęta odporność, bardzo dobre wykorzystanie paszy i zdolność do szybkiej regeneracji sił. Niebagatelne znaczenie ma uroda koni małopolskich, która jest odzwierciedleniem odwiecz-



Fot. Klacz Emerycha (www.voltahorse.pl)

nych polskich gusłów, a zarazem istotnym wyróżnikiem na tle innych ras [16]. Model konia małopolskiego oparty jest na harmonii pomiędzy urodą, kalibrem i dzielnością. Bardzo istotne znaczenie ma sucha konstytucja, która jest cechą przyrodzoną rasy małopolskiej i świadczy o jej szlachetności. Preferowany jest typ wierzchowy o krótkim, mocnym grzbiecie i dobrym związaniu. Łopatka powinna być skośna, szyja – długa, nasada ogona – wysoka. Ruch konia małopolskiego powinien być lekki i wydajny, najlepiej z arabskim bukietem, temperament żywy, a charakter łagodny. Pożądany wzrost klaczy to 155-165 cm, ogierów 160-170 cm [25]. Potomstwo klaczy Emerycha mieściło się w górnych przedziałach.

Współczesność stawia przed końmi nowe zadania. Służba w kawalerii jest już tylko symbolem minionych czasów, a rolnictwo to peryferia hodowli. Przyszłością konia małopolskiego jest sport. Ale i sport ma różne oblicza. Nie można ograniczać się tylko do konkurencji hipodromowych, choć są najbardziej widowiskowe i potencjalnie przynieść mogą wymierne efekty finansowe. Kwintesencją jeździectwa było od zawsze konne wędrowanie, pokonywanie przestrzeni. Nie chodzi tu jednak o rekreację, która kojarzy się raczej z jazdą spacerową, lecz o tzw. trekking. Wielodniowe wyprawy, długie dystanse, szybkie tempo przemarszów, urozmaicony, trudny teren, skromne racje żywnościowe i prowizoryczne noclegi, często pod gołym niebem, wymagają od koni niesłychanej twardości. Nie każda rasa ma predyspozycje do tego rodzaju użytkowania. Koń małopolski takie właśnie walory posiada, zwłaszcza ten, u którego dolew krwi orientalnej jest większy [9].

Hodowlę koni małopolskich postrzegać należy nie tylko w wymiarze czysto zootechnicznym, ale także poprzez pryzmat dziedzictwa narodowego. Jest to rasa rodzima, obok konika polskiego najbardziej polska ze wszystkich ras. My, Polacy, szcycimy się wielowiekową tradycją jeździecką, hodowlaną, a nade wszystko kawaleryjską, jednak przez całe wieki nie potrafiliśmy stworzyć rodzimej rasy koni szlachetnych, w których tak się przecież lubujemy. Szansa taka pojawiła się dopiero z chwilą usankcjonowania rasy małopolskiej w latach 60. ubiegłego wieku. Powinniśmy zatem zadbać o to, by koń małopolski nie zatracił rodzimego charakteru, kształtowanego od czterech stuleci przez pokolenia polskich hodowców.

Zasady regulujące politykę prowadzenia Księgi Stadnej Koni Małopolskich dają możliwość podążania za potrzebami rynku i nieograniczonego czerpania z określonych zagra-

nicznych zasobów genetycznych [17]. Efektem jest doskonalenie cech wierzchowych koni małopolskich użytkowanych w sporcie wyczynowym i ich niewątpliwe sukcesy [2]. Doskonałym przykładem może być klacz Emerycha, córka Ermitaży i Emozy po Czatownik. Ermitaż x 1969 (Dahoman IX o – Eri po Odeon xx) to urodzony w Janowie, rosły, gniady ogier z dobrym ruchem, który pozostawił po sobie kilkanaście ogierów włączonych do stad oraz kilka wartościowych klaczy stadnych, m.in. Emerychę, w której żyłach płynie krew Dahomanów (ojciec Ermitaży – Dahoman IX) oraz znakomitego rodu ogiera Shagya X, na którego Emoza zimbredowana jest trzykrotnie [13]. Ta linia żeńska w Janowie Podlaskim jest od sześciu pokoleń, natomiast jej protoplastka – klacz Tirana, wywodzi się z orientalnej stadniny Kielczyna w Kieleckiem. Obecnie jest to najcenniejsza janowska rodzina w hodowli półkrwi [24].

Emerycha pierwsze źrebię urodziła w wieku 3 lat, kolejne po 2-letniej przerwie. W następnych latach źrebiła się rok po roku sześciokrotnie. Po 3-letniej przerwie urodziła kolejno 4 źrebięta, a ostatniego ogierka dała po 2-letniej przerwie. W sumie, w czasie swej dotychczasowej kariery hodowlanej urodziła 13 źrebiąt, w tym 5 ogierów i 8 klaczy [26], które zostały cennymi matkami w macierzystej stadninie [19]. Oto krótka charakterystyka każdego z nich.

Emetyt urodzony w Stadninie Koni Janów Podlaski to kalibrowy ogier w pożądanym angloarabskim typie, odznaczający się dużą urodą, ładną, szlachetną głową i suchą tkanką. Koń o bardzo dobrych podstawowych chodach, popularny w hodowli [19]. Używany w wielu krajowych stadninach [4], m.in. w SK Walewice, oraz w Niemczech [1], gdzie z wynikiem pozytywnym sprawdził się w bardzo wymagającym związku holsztyńskim. Krył także w Holandii [15]. Zostawił po sobie dużo uznanych ogierów (m.in. Bibigara, Czyżyka, Mefisto, Filantropa, Hindusa, Figlarza, Bielika) oraz kilka koni startujących z powodzeniem w licznych zawodach: WKKW, powożenie, a także skoki przez przeszkody do poziomu Grand Prix (np. klacz Flores Schagya) [21]. Ze względu na swoją wyjątkową wszechstronność zalecany dla klaczy większości ras wierzchowych. Emetyt przekazywał potomstwu swój doskonały, opanowany charakter. Konie po nim słyną z dużej chęci współpracy i bardzo dużej wszechstronności. Ogier ten niesie też nowoczesny, pożądaný w hodowli koni wierzchowych typ [25]. Jako 6-latek, w 1994 roku wygrał Czempionat Młodych Koni w ciężkiej dyscyplinie Wszechstronnego Konkursu Konia Wierzchowego pod Bogusławem Owczarkiem i został objęty programem przygotowań olimpijskich „Atlanta 1996”. Niestety nabyta rok później kontuzja uniemożliwiła mu dalsze starty w tej dyscyplinie. Od 2001 roku rozpoczął starty w skokach przez przeszkody. Był wielokrotnym zwycięzcą konkursów Grand Prix – Zbrostawice (2002), Kraków (2002), Warszawa (2002 i 2003). Od 2001 do 2005 roku dosiadany przez Andrzeja Głoskowskiego. Uczestniczył w wielu innych konkursach klasy C i CC [6]. Emetyt zbonitowany został na 82 pkt. Pozostawił po sobie liczne potomstwo. W PZKH zarejestrowano 290 osobników, z czego 94 jest wpisanych do ksiąg stadnych [26], a 15 figuruje w PZJ [27]. Spośród całego potomstwa odnotowano 150 klaczy i 140 ogierów, większość zakwalifikowano do rasy małopolskiej – 252 osobniki, do szlachetnej półkrwi – 31, a do wielkopolskiej – 7 osobników. Wśród potomstwa

Tabela

Ocena bonitacyjna potomstwa Emerychy

Imię konia	Suma pkt. bonitacyjnych	Typ	Głowa i szyja	Kłoda	Nogi przednie	Nogi tylne	Kopyta	Chody (ruch)	Wygląd ogólny
	maks. 100	maks. 15	maks. 5	maks. 15	maks. 10	maks. 10	maks. 10	maks. 20	maks. 15
Emetyt	82	15	4	14	7	6	7	15	14
Emigracja	80	14	4	13	6	6	8	15	14
Elstera	77	13	4	14	6	7	6	14	13
Emanuela	79	14	4	14	6	6	7	14	14
Emfaza	79	14	4	13	6	6	7	15	14
Emir	82	14	4	14	7	6	7	16	14
Eminencja	80	14	4	14	6	6	6	16	14
Emerson	80	15	4	13	6	6	7	16	13
Emilka	75	12	3	13	6	7	6	16	12
Efekt	82	15	5	14	6	7	6	15	14
Ekspansja JP	79	14	4	13	7	6	7	15	13
Edycja	81	15	5	13	6	6	7	15	14
Emaks	80	14	4	13	6	7	7	16	13

przeważała maść gniada (251), siwa (16), kara (15), kasztanowata (4), srokata (3). Podstawowe wymiary: 169-191-21.

Emigracja dała po arabskim ogierze Europejczyk ogiera Emigrant, który jako dwuletni koń wyemigrował do USA i odnosi tam wielkie sukcesy na pokazach pod siodłem, wyróżniając się doskonałym ruchem, który jest domeną rodziny klaczy Emerycha [11]. Zbonitowana na 80 pkt. Dała 9 zarejestrowanych źrebiąt, z czego 6 uzyskało wpis. Całe potomstwo uznano jako rasę małopolską. Było to 5 klaczy i 4 ogiery; 8 osobników maści gniadej i 1 siwej. Podstawowe wymiary: 169-194-20.

Elstera – bonitacja 77 pkt., 6 sztuk potomstwa zostało wpisane w PZKH, były to 4 klacze i 2 ogiery. Do rejestru koni małych wpisano 4 osobniki, natomiast 2 zakwalifikowano jako szlachetną półkrew. Podstawowe wymiary: 164-185-20.

Emanuela została zbonitowana na 79 pkt. Dała 5 ogierków, które nie uzyskały wpisu do ksiąg, wszystkie rasy małopolskiej, maści gniadej. Podstawowe wymiary: 162-187-20.

Emfaza także została zbonitowana na 79 pkt. Urodziła 6 źrebiąt, w tym 5 klaczy i 1 ogierka, z czego do ksiąg wpisano 5 osobników. Wszystkie rasy małopolskiej, 3 maści gniadej, 2 kasztanowatej i 1 siwej. Podstawowe wymiary: 164-199-19,5.

Emir to ogier urodzony w Janowie, ciemnogniady, wysoki, urodziwy, z doskonałym, wydajnym ruchem, lecz trochę wysokonóżny. Wykazał się dużymi zdolnościami skokowymi oraz dobrym charakterem. Ukończył ZT z oceną wybitną (wynik 83,22/100). Od 1998 do 2001 roku krył w Janowie – każdorazowo tylko przez pierwszą część sezonu, by na wiosnę wracać do SO Białka na trening sportowy [18]. Początkowo używany pomocniczo do Veritasa. Emir niestety padł przedwcześnie w wieku 7 lat, pozostawiwszy niezbyt liczną grupę potomstwa. Jednak jej obserwacje pozwalają optymistycznie patrzeć w przyszłość. W 2001 roku test 100-dniowy ukończył pierwszy syn Emira – Hangar, a rok później dołączył do niego Banknot. Podczas Młodzieżowego Czempionatu Koni Małopolskich w Białce w 2002 roku Czempionem Ogierków został roczny Aspan, rok później Czempionką Klaczek została Baszkiria. Wiosną 2004

roku trening 100-dniowy ukończyli ostatni synowie Emira – Parnas, Aspan, Barnaba i Arad [23]. Zbonitowano go na 82 pkt. Pozostawił po sobie 90 koni zarejestrowanych w PZHK, było to 41 klaczy i 49 ogierów. Maść gniadą miały 74 osobniki, siwą 10, a karą 6. Do ksiąg wpisano 42 osobniki. Podstawowe wymiary: 172-195-21,5.

Eminencja, zbonitowana na 80 pkt., to klacz we wspaniałych ramach, wyróżniająca się szlachetnością i pięknym ruchem, upatrywana jako godna następczyni Emerychy [11]. W 1999 roku dała bardzo urodziwą klaczkę po ogierze Veritas. W trakcie VII Ogólnopolskiego Czempionatu Koni Małopolskich Białka 2004 jej trzy córki (Empatia, Emina i Esencja) zajęły 1. miejsca w swoich grupach wiekowych [8]. Klacz Emina po raz kolejny zwyciężyła, już jako 2-latka, na Ogólnopolskim Czempionacie Koni Małopolskich w Białce w 2005 roku [22]. Do 2009 roku w PZHK odnotowano 10 sztuk potomstwa Eminencji – 7 klaczy i 3 ogiery, wszystkie rasy małopolskiej, w tym 5 maści gniadej, 3 karej i 2 siwej. Podstawowe wymiary: 167-190-20.

Emerson to ogier w typie współczesnego konia małopolskiego, hodowli SK Janów Podlaski, urodziwy, rośli, o bardzo wydajnym ruchu, harmonijnej budowie, pozytywne cechy mocno utrwalone genetycznie, łagodny charakter (pracuje z klaczami pod siodłem i w zaprzęgu) [25]. Uzyskał 80 pkt. bonitacyjnych, pozostawił 95 źrebiąt wpisanych do bazy PZHK, z tego 50 klaczy i 45 ogierów; 62 osobniki maści gniadej, 17 kasztanowatej, 10 siwej, 4 karej i 2 tarantowatej; 70 rasy małopolskiej, 24 szlachetnej półkrewi. Podstawowe wymiary: 171-204-21,5.

Emilka została zbonitowana na 75 pkt., w PZHK wpisane są 2 jej źrebięta: 1 klacz i 1 ogier, oba maści siwej, rasy małopolskiej. Podstawowe wymiary: 169-200-21.

Efekt to janowskiej hodowli gniady, urodziwy zwycięzca testu 100 dni w ZT Bogusławice w roku 2001. Pozostał własnością stadniny. W 2002 roku rozpoczął trening sportowy w CWKS Legia Warszawa, gdzie dosiadał go Eugeniusz Koczorski. Pod tym jeźdźcem 17 sierpnia 2003 roku zdobył tytuł Wicemistrza Polski Młodych Koni w kategorii koni 4-letnich. Jesienią 2004

roku Efekt przeszedł do SO Bogusławice, gdzie dosiadany przez Andrzeja Głoskowskiego odnosił sukcesy w skokach. Pierwsze źrebię urodzone z inseminacji mrożonym nasieniem w 2005 roku rokuje nadzieje na udane użycie ogiera na janowskich klaczach – ogierek Topaz jako roczniak zdobył tytuł Wiceczempiona Ogierów Młodszych małopolskiego pokazu w Białce [20]. W sezonie 2007 Efekt stanął klacze w SK Janów Podlaski [3]. Wczesną wiosną został odesłany do SO Bogusławice, aby mógł wznowić przerwany trening sportowy. W sezonie 2008 ponownie w czasie zimowej przerwy w treningu był używany w SK Janów Podlaski [23]. Został zbonitowany na 82 pkt., w PZHK wpisano 23 sztuki jego potomstwa – 13 klaczy i 10 ogierów, w przeważającej części maści gniadej (15 szt.), 4 kasztanowatej, 3 karej i 1 siwej. Wszystkie rasy małopolskiej. Podstawowe wymiary: 169-193-22.

Ekspansja JP otrzymała 79 pkt. bonitacyjnych, dała 4 źrebięta zarejestrowane w bazie PZHK, tj. 2 klacze i 2 ogiery, wszystkie rasy małopolskiej. Jako 2-latka została czempionką i najlepszym koniem pokazu czempionatu w Białce [25]. Podstawowe wymiary: 167-194-21,5.

Edycja dała 3 ogierki wpisane do PZHK, w tym 2 maści siwej i 1 gniadej, wszystkie rasy małopolskiej. Otrzymała 81 pkt. bonitacyjnych. Podstawowe wymiary: 167-193-20.

Emaks to gniady ogier janowskiej hodowli, który z powodu wypadku w wieku źrebięcym nie mógł przystąpić do próby dzielności w ZT Bogusławice, jednak ze względu na doskonały rodowód (jego matka Emerycha dała cztery inne ogiery używane w hodowli: Emetyt, Emir, Emerson i Efekt) został poddany ocenie komisji (poza kwalifikacjami do ZT). Komisja Księgi Stadnej Koni Małopolskich PZHK pozytywnie wyraziła się o możliwości próbnego wykorzystania tego ogiera i wydała zgodę na pokrycie przez niego 12 klaczy. W sezonie 2007 Emaks pokrył kilka klaczy własności SK Janów Podlaski. W sezonie 2008

ponownie zajął boks czołowego w SK Janów Podlaski [23]. Uzyskał 80 pkt. bonitacyjnych, w bazie PZHK figuruje 7 sztuk jego potomstwa – 4 klacze i 3 ogiery; 4 osobniki maści gniadej, 2 kasztanowatej i 1 siwej, wszystkie rasy małopolskiej. Podstawowe wymiary: 169-192-21.

Całe potomstwo Emerychy zostało uznane jako hodowlane. Wpisano je do Księgi Stadnej Koni Małopolskich, co jest dowodem ich wartości i jakości hodowlanej [26]. W tabeli zestawiono dla porównania oceny, jakie uzyskało potomstwo Emerychy za poszczególne cechy pokrojowe i chody. Ocena pokroju i ruchu jest niesłychanie istotna. Aby koń mógł jak najlepiej spełniać swoje zadania, powinien być poprawnie zbudowany oraz posiadać dobry i prawidłowy ruch. Wady pokroju i ruchu niewątpliwie wpływają na ograniczenie wydajności zwierzęcia. Poza tym są one bardzo często dziedziczone, dlatego wadliwe konie, zwłaszcza ogiery, powinny być eliminowane z hodowli [5].

Literatura: 1. Baglaj E., 2004 – Koń Polski 8, 32-33. 2. Bagniewski T., 2004 – Koń Polski 10, 46-47. 3. Byszewski W., 2008 – Koń Polski 7, 48-49. 4. Cuber A., 2004 – Konie i Rumaki 3, 5. 5. Cuber A., 2005 – Świat Koni 2, 26-27. 6. Deszczyńska A., 2005 – Koń Polski 3, 29. 7. Jackowski M., 2004 – Koń Polski 12, 26-29. 8. Jończyk A., 2004 – Hodowca i Jeździec 2, 24-25. 9. Jończyk A., 2004 – Konie i Rumaki 7, 36. 10. Jończyk A., 2006 – Konie i Rumaki 8, 46-47. 11. Kordalski K., 1999 – Koń Polski 8, 46-47. 12. Kordalski K., 2005 – Hodowca i Jeździec 2, 6-9. 13. Kordalski K., 2005 – Koń Polski 6, 44-46. 14. Kordalski K., 2008 – Koń Polski 9, 62-63. 15. Lewczuk D., Stasiowski A., 2002 – Koń Polski 1, 51-53. 16. Rozwadowski Z., 1966 – Hodowla koni małopolskich w świetle ich księgi stadnej. PZHK, Warszawa. 17. Soboń H., 2006 – Hodowca i Jeździec 1, 6-9. 18. Szadyn E., 2004 – Koń Polski 7, 44-46. 19. Szadyn E., 2006 – Koń Polski 7, 52-53. 20. Wiszowaty K., 2003 – Koń Polski 7, 40-41. 21. Wiszowaty K., 2005 – Koń Polski 5, 66-67. 22. Wiszowaty K., 2005 – Koń Polski 7, 42-43. 23. www.allbreed-pedigree.com. 24. www.janow.arabians.pl. 25. www.pzhkm.pl. 26. www.pzhk.pl. 27. www.pzj.pl

Historia rozwoju podkuwnictwa

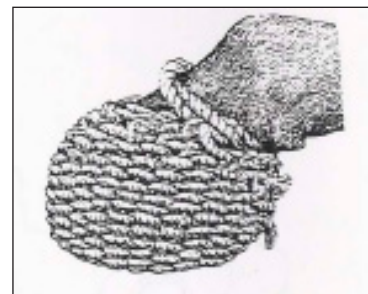
**Magdalena Drewka, Monika Monkiewicz,
Stanisław Kubacki, Jacek Zawisłak,
Dominika Gulda, Natasza Świącicka**

Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy

Już w starożytności zdawano sobie sprawę, że sprawność konia, a tym samym jego przydatność do pracy, w dużej mierze zależy od stanu w jakim znajdują się jego kopyta. Starano się zatem znaleźć skuteczny środek chroniący kopyta przed nadmiernym ścieraniem. Problem nasilił się wraz z powstaniem kamienistych dróg. Kopyta, stanowiące naturalną ochronę dolnego odcinka kończyny konia, okazało się zbyt słabe, aby spełniać swoją pierwotną rolę. Zużycie kopyt koni chodzących po

kamienistych drogach było szybsze niż czas potrzebny na odrast nowego rogu. Zachwiana została zatem równowaga pomiędzy narastaniem a ścieraniem się rogu kopytowego [2].

W opisach wielu autorów (Homer, Wirgiliusz, Warro) pojawiają się informacje o sposobach pielęgnacji kopyt oraz niektórych metodach ich leczenia. Ze źródeł tych wynika jednak, że podkova nie była znana w starożytności [9]. Nawet narody o wysokiej kulturze nie umiały skutecznie zapobiegać nadmiernemu ścieraniu się kopyt koni, osłów i mułów. Wielokrotnie musiały przerywać pochody wojenne i podboje ziem, gdyż konie nadmiernie zdarły sobie kopyta. Wojsko Aleksandra Wielkiego w przeprawie przez Azję porzuciło na drogach wiele koni, które nie mogły iść dalej z powodu silnego zużycia kopyt w kamienistym terenie. Z podobnymi problemami borykał się Hannibal oraz inni wielcy wo-



Rys. 1. Pleciona osłona na kopyto [3]